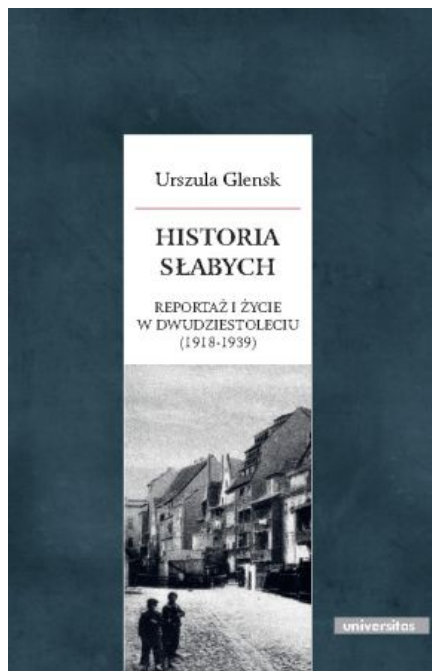


# Historia słabych. Reportaż i życie w Dwudziestoleciu (1918-1939)



Cena: 117,00 PLN

## Opis słownikowy

Autor	Glensk Urszula
Format	155x235
ISBN	97883-242-3411-0
Język	polski
Liczba stron	516
Oprawa	Miękka
Rok wydania	2014
Wydawnictwo	Universitas

## Opis produktu

Jak reporterzy opisali przedwojenną rzeczywistość i jak rozwinęli nowy gatunek literacki? Tych pytań równolegle nie zadawali dotąd badacze Dwudziestolecia. Stawia je Urszula Glensk. Autorka z krytycznym namysłem rekonstruuje rzeczywistość przedstawioną w reportażach. Konfrontuje sprawozdania pisarzy i dziennikarzy z innymi dokumentami epoki i tezami ówczesnej publicystyki. Alternatywna historia społeczna i obyczajowa zapisana przez dokumentalistów toczyła się na ulicach, w przytułkach, sierocińcach i jatkach – w miejscach wykluczenia i tabuizacji. Nie była piękna, ani nie próbowano jej estetyzować. Była natomiast wpisana w literacki projekt „nowego autentyku”, którego najciekawszą realizacją jest reportaż społeczny. Historia słabych to opowieść o trudach egzystencji homo redundant, ludziach zbędnych i niepotrzebnych, którymi interesowali się międzywojenni reportażyści. W przeciwieństwie do licznych publikacji, które w ostatnich latach poświęcono elitom Polski międzywojennej, książka Urszuli Glensk wykracza daleko poza powszechnie znane anegdoty. Posługując się przede wszystkim relacjami ówczesnych reporterów, odtwarza najciemniejsze strony tamtej rzeczywistości. Opowiada o prostytutce, bezdomności, dzieciobójstwie, o porzuconych niemowlętach i bezrobociu; odwołuje się do wielkich sław dziennikarskich, jak Ksawery Pruszyński, ale też przypomina postaci zapomniane, jak Stanisława Osińska czy Herman Rubinraut. Pokazuje, że reportaż mógł być wykorzystany w walce politycznej – przykładem relacja Wandy Melcer z koszernej rzeźni, przywoływana jako koronny argument w sporach o ubój rytualny; ale też – że dziennikarzom, opisującym los opuszczonych dzieci ulicy i mieszkańców domów poprawczych, nie przychodziło jeszcze do głowy, by winać wyrodne matki i nieczułość społeczeństwa, upomnieć się również o rozwiązania systemowe. Autorka razem z Konradem Wrzosem bada koszmarnie warunki mieszkaniowe, panujące zarówno w Warszawie, jak przede wszystkim na wsi; i razem z Jalu Kurkiem opowiada o wielkiej powodzi w 1934 roku. Jej książka przypomina o biedzie i zacofaniu, których nie zdołało pokonać międzywojenne dwudziestolecie; ale też jest wielkim hołdem dla tych wszystkich, którzy zło próbowali przynajmniej opisać. (prof. dr hab. Małgorzata Szpakowska) Tytuł książki trafnie oddaje jej zawartość. Urszula Glensk patrzy na reportaż dwudziestolecia międzywojennego nie w perspektywie historii literatury lub dziennikarstwa, wyabstrahowanej z ówczesnej rzeczywistości społecznej, lecz w konfrontacji z nią, z „życiem” – zwłaszcza z życiem, jak na reportaż przystało, najsłabszych, tych którzy sami nie potrafią o sobie opowiedzieć. Nie szuka przy tym – jak to najczęściej bywa – tylko „odzwierciedlenia” czy „obrazu” owego życia w reportażu. Jej ujęcie wynika z bardzo głębokiej refleksji metodologicznej nad naturą i sposobami czytania utworów tego gatunku. Jeśli, mówiąc najkrócej, niezbywalnym wyróżnikiem reportażu jest to, że odnosi się on do wydarzeń i zjawisk realnie istniejących (rekonstruowanych przez autora), i jeśli te wydarzenia i zjawiska – z reguły doniosłe społecznie – mają także inną swoją dokumentację,

to nie możemy czytać go tak jak czyta się dzieła fikcji, literatury „czystej”. Tym bardziej, że jeśli nawet ma on ambicje literackie to jednocześnie karmi się pasją publicystyczną, chce brać udział w kształtowaniu rzeczywistości społecznej, mieć wpływ na opinię publiczną, wchodzi w debaty światopoglądowe czy wręcz polityczne, i dopiero w tych kontekstach konkretyzuje swoje sensy. Odniesienie tekstów reportażowych Dwudziestolecia do doniosłych, gorących, i (co ważne!) konkretnych zagadnień społecznych przyniosło sporo zmian w stosunku do obrazu zjawiska jaki przetrwał w historycznoliterackiej pamięci, przede wszystkim zaś – ożywiło je, wmontowało w bogaty kontekst relacji prasowych (po raz pierwszy – w zajmującym autorkę zakresie - na taką skalę przebadanych), dokumentarnych opisów, wreszcie – w kontekst wiedzy socjologicznej i historycznej, czerpanej z różnych źródeł. Ukazało też kształtowanie się w świadomości społecznej obrazu nowego gatunku o niepewnej jeszcze i niestabilizowanej nazwie, domniemywanych dopiero i sprawdzanych możliwościach, nieznanym jeszcze miejscu w piśmiennictwie. (dr hab. Zygmunt Ziątek, profesor IBL PAN) Urszula Glensk – literaturoznawczyni i krytyk literacki. Zajmuje się historią reportażu i prozą dokumentarną w kontekście antropologii kultury i obyczaju. Pracuje w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Wrocławskiego. Opublikowała kilkadziesiąt artykułów, m.in. w „Pracach Literackich”, „Znaczeniach”, „Nowych Książkach”, w „Respublice Nowej” i w serii IH PAN „Metamorfozy Społeczne”. Autorka książek: Proza wyzwolonej generacji 1989-1999 (Wydawnictwo Literackie, 2002), Trzy szkice o przewartościowaniach w kulturze (Atut, 2007), Po Kapuścińskim. Szkice o reportażu (Universitas, 2012, wyróżnienie „Książka Miesiąca” Magazynu Literackiego „Książki”), a także współautorka podręcznika Creative writing. Jak zostać pisarzem?